Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

K ... R ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII Poniedziałek 14 czerwca 1937 r. Nr. 161

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Po rozstrzelaniu Tuchaczewskiego

Rozkaz dzienny Woroszyłowa

MOSKWA, 13.6. — Agencja Tass donosi, iż komisarz obrony Woroszyłow opublikował rozkaz dzienny, głoszący m. in. że pomiędzy 1 a 4 czerwca odbyło się w obecności członków rządu posiedzenie rady wojennej przy komisariacie obrony, na którym wysłuchano raportu Woroszyłowa **o wykryciu przez komisariat spraw wewnętrznych „zdradzieckiej wojskowej kontrrewolucyjnej faszystowskiej organizacji"**.

Organizacja ta działając w ścisłej konspiracji istniała od dawna i miała na celu sabotaż, szpiegostwo i rozkład w czerwonej armii. Rozkaz dzienny entuzjastycznie aprobuje wyrok na Tuchaczewskiego i towarzyszy, atakując w gwałtownych słowach „faszystę Trockiego".

Rozkaz kom. Woroszyłowa głosi dalej, że ostatni proces dotyczył „niezdemaskowanych dotychczas zdrajców — kontrrewolucjonistów, szpiegów i spiskowców", w szeregach czerwonej armii, łącząc proces ten z poprzednim procesem lewicowych komunistów.

Wedle rozkazu, spiskowcy wojskowi **dążyli do obalenia wszelkimi środkami władzy sowieckiej, restauracji kapitalizmu, przygotowywali zamachy na kierowników partii komunistycznej i rządu sowieckiego i uprawiali złośliwy sabotaż w dziedzinie gospodarczej, oraz obrony kraju.**

Usiłowali osłabić czerwoną armię i spowodować jej klęskę w razie wojny. Ponadto **sprzedawali wrogom Sowietów tajemnice wojskowe** i czynili wszystko aby przyspieszyć napaść wroga zewnętrznego na Sowiety.

Klęska czerwonej armii w wypadku wojny miała wedle przewidywań spiskowców **ułatwić im obalenie obecnego reżimu**, przy czym spiskowcy liczyli na pomoc wojskowych kół faszystowskich jednego z państw **zagranicznych** i wzamian za tę **pomoc byli gotowi ofiarować i rozczłonkować Związek Sowiecki.**

Rozkaz kończy się zapewnieniami na temat „niezwyciężonej czerwonej armii" i wezwaniami do **„zwiększenia bolszewickiej czujności"**.

CO MÓWI TROCKI?

PARYŻ, 13.6. — Havas donosi z Meksyku: Trocki oświadczył korespondentowi Havasa na temat ostatnich wydarzeń w Sowietach, że dyktator sowiecki po pozbawieniu głowy partii obecnie pozbawia głowy armię. Trocki wyraził się z wielkim uznaniem o zdolnościach i zasługach skazańców i absolutnie nie daje wiary wytoczonym oskarżeniom. Sądzi raczej, że była to **sprawa rywalizacji pomiędzy Woroszyłowem a Tuchaczewskim.**

Trocki jest zdania, że Woroszyłow okaże się w razie wojny nieudolnym dowódcą, ale że jest nadzwyczaj uległy wobec Stalina.

Wywody swe Trocki zakończył następującymi słowy:

„Gdy biurokracja jako całość jest całkowicie uniezależniona od ludu, biurokracja wojskowa chce się uniezależnić od biurokarcji cywilnej. Zatem podłożem ostatniego procesu był konflikt pomiędzy biurem politycznym i Woroszyłowem z jednej strony a kwiatem dowództwa czerwonej armii z drugiej strony.

Zadano straszny cios czerwonej armii, który wstrząśnie nią moralnie aż do podstaw. Interesy obrony kraju zostały poświęcone interesom zachowania władzy przez klikę rządzącą.

Po procesie Zinowiewa, Kamieniewa Radka i Piatakowa, proces Tuchaczewskiego i towarzyszy **oznacza początek końca dyktatury".**

Zdjęcie przedstawia moment serdecznego powitania Pana Prezydenta R. P. wracającego z wizyty w Rumunji przez młodzież szkolną na stacji kolejowej w Dęblinie.

25-LECIE BISKUPSTWA

ks. metropolity Sapiehy

KRAKÓW, (Tel.wł.). W dniu dzisiejszym Kraków był widownią wielkiej manifestacji wiernych diecezji krakowskiej, którzy w olbrzymiej, przeszło 30-tysięcznej masie zebrali się na Rynku Głównym. U stóp świątyni Mariackiej, przed wysokim ołtarzem polowym do którego wiodły schody pokryte szkarłatem stanął las sztandarów rozmaitych organizacyj katolickich, a za sztandarami widniało prawdziwe morze głów ludności Krakowa oraz miast i wsi diecezji krakowskiej. Nabożeństwo odprawił o godz. 10 ks. metropolita Sapieha w otoczeniu licznego duchowieństwa. Po Mszy św. ks. Kosibowicz z Tow. Jezusowego wygłosił przepiękne głębokie kazanie „Dnia Katolickiego" i obowiązkach Polaków-katolików w czasach obecnych. Po kazaniu odbyła się na Rynku Głównym akademia, w czasie której wygłosili przemówienia dr. Bilik, inż. Rościszewski i ks. Metropolita.

Po uroczystościach na rynku uformował się olbrzymi pochód, który przeszedł ulicami miasta pod „Dom Katolicki", by księciu Metropolicie złożyć hołd z okazji 25-lecia biskupstwa. Ks. Metropolita zajął miejsce na podium w otoczeniu przedstawicieli władz i duchowieństwa. Przed podium w ciągu dwóch przeszło godzin przesunęły się rzesze wiernych diecezji krakowskiej, organizacje młodzieży męskiej i żeńskiej, katolików starszych itd. Manifestacja katolicka wywarła na wszystkich ogromne wrażenie.

W sobotę rada miejska Krakowa nadała Dostojnemu Jubilatowi obywatelstwo honorowe.

Powstańcy hiszpańscy

u wrót Bilbao

VITORIA, 13.6 (Tel.wł.). Korespondent Havasa donosi, że wojska powstańcze zdołały przerwać linję fortyfikacji „żelaznego pasa" otaczających Bilbao.

Po zdobyciu głównego szczytu tamtejszego łańcucha górskiego — Urculu wojska powstańcze zdobyły kolejno wzgórza Arracha, Balgame, Sanpedro de Mentoraplace i wioskę San Martin de Fica.

Tak więc pierwsza linja „żelaznego pasa" jest przerwana na przestrzeni z górą 5 kilometrów.

Radio Requete donosi, że wojska powstańcze zajęły bardzo ważne stanowiska na froncie Cordoby na odcinku Villa Harta. Z innych źródeł donoszą, że właśnie prowadzona jest bardzo ważna akcja w okolicy wsi don Benedito w Estramadurze.

SALAMANKA, 13.6 Powstańcza kwatera główna komunikuje, że w piątek o godz. 23.30 wojska powstańcze zdobyły wszystkie pozycje obronne Basków „żelaznego pasa" wokół Bilbao.

Proces inż. Doboszyńskiego

ROZPOCZYNA SIĘ DZISIAJ

KRAKÓW, 13.6. — Jak wiadomo, w poniedziałek 14 bm. rozpoczyna się — przed krakowskim sądem karnym proces inż. Doboszyńskiego. Budzi on zrozumiałe zainteresowanie.

Przewodniczącym trybunału będzie prez. dr. Krupiński, wotatami sędzia dr. Frey, sędzia dr. Wsołek, oskarża prokurator dr. Szypuła.

Przypuszczalnie rozprawa potrwa przeszło 2 tygodnie.

Na rozprawę dopuszczeni będą tylko przedstawiciele prasy. Biletów dla osób prywatnych nie będzie się wydawać. Galeria zarezerwowana będzie dla korpusu sędziowskiego i prokuratorskiego, oraz dla wyższych oficerów policji.

Jak słychać stenografką sądową będzie osoba, która stenografowała swego czasu proces Gorgonowej.

Zabójca dr Gosiewskiego

PRZED SĄDEM NAJWYŻSZYM

WARSZAWA, 13.6. — Jutro izba karna Sądu Najwyższego rozpatrzy skargę kasacyjną Aleksego Szymika, zabójcy dyrektora U. S. śp. dr. Wiktora Gosiewskiego.

Szymik skazany był w dwóch instancjach na karę dożywotniego więzienia za zabójstwo z premedytacją.

P. Prezydent R. P.

W LISKOWIE

LISKÓW, 13.6. Dziś przybył do Liskowa P. Prezydent Rzplitej i wziął udział w uroczystościach „dnia rolnika" i „dnia spółdzielczości".

Prezydent udekorował ks. prałata Wacława Blizińskiego komandorją orderu „Polonia Restituta z gwiazdą, oraz 7-miu działaczy wiejskich, którzy przyczynili się do rozwoju Liskowa.

Dymią jeszcze zgliszcza

POŻARU W ŁODZI

ŁÓDŹ, 13.6. — Zgliszcza domów w dzielnicy Bałuty, które spłonęły w dniu wczorajszym, tlą się w dalszym ciągu. Straż pożarna utrzymuje tam nieustanne dyżury.

W godzinach rannych straż została zaalarmowana wiadomością, że gruzy trzypiętrowego spalonego domu przy ul. Berka Joselewicza zasypały jakiegoś chłopca.

Wszczęto natychmiast akcję ratunkową, dotychczas jednak nie natrafiono na ślad rzekomej ofiary.

25-lecie

WARTY POZNAŃSKIEJ

Na zakończeniu programu jubileuszowego klubu sportowego Warta został w sobotę i niedzielę rozegrany czwormecz piłkarski w którym brały udział Fortuna z Lipska, Wisła z Krakowa, Ł. K. S. z Łodzi oraz jubilatka.

Wczoraj jako pierwsze zawody rozegrano mecz Warta — Ł. K. S. zakończony wysokim zwycięstwem Warty w stosunku 9:3 (4:1).

Drugi mecz: Wisła — Fortuna (Lipsk) przyznał zwycięstwo Wiśle w stosunku 3:2 (1:2).

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Po odwołaniu
MECZU Z BASKAMI

Wobec odwołania wczorajszego spotkania Ligi z Baskami istnieje możliwość, że PZPN zorganizuje w środę w Krakowie (wzgl. w Katowicach) zawody treningowe przy udziale dwóch teamów najlepszych graczy polskich wzgl. Kraków — repr. Polski.

Dla reprezentacji Krakowa byłby to trening przed meczem Kraków — Berlin 20 bm., a dla repr. Polski trening przed meczem ze Szwecją 23 bm.

Jędrzejowska mistrzynią
HRABSTWA KENTU

Turniej tenisowy w Beckenham o mistrzostwo Hrabstwa Kentu, zakończył się nowym wspaniałym sukcesem Jędrzejewskiej. Polka pobiła w finale pierwszą rakietę Ameryki Alice Marble w stosunku 6:1, 9:11, 6:1.

Swięto WF i PW
W SOSNOWCU I DĄBROWIE

Wczoraj powiatowy komitet WF. i PW. zorganizował w Dąbrowie święto PW. i WF. Na stadionie miejskim odbyły się zawody lekkoatletyczne przy udziale kilkudziesięciu zawodników oraz gry sportowe.

W Sosnowcu miejski komitet zorganizował również święto PW. i WF. Na stadionie miejskim odbyły się zawody młodzieży szkół średnich i powszechnych.

Wyniki podamy jutro.

Turniej piłkarski
NA PIASKACH

Oddział LMK. Piaski k-Sosnowca w czasie uroczystości Tygodnia Morza urządza turniej piłki nożnej na Piaskach z cenną przechodnią nagrodą dla drużyny zwycięskiej.

Zgłoszenia należy kierować do kierownika sekcji sportowej „Placówka“ p. Andrzeja Manasterskiego, Piaski ulica Kościuszki 26.

Zaznaczyć należy, że dochód z imprezy przeznaczony będzie na Ligę M. i K.

Warta (Zawiercie) — Starachowicki KS. 4:2 (3:2)

Wczoraj odbył się w Zawierciu mecz piłkarski o mistrzostwo okręgu kieleckiego między Wartą a Starachowickim KS. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 4:2. (3:2)

Elita kolarstwa polskiego
na stadionie Unii

Sekcja kolarska sosnowieckiej Unii, korzystając z pobytu na Śląsku najlepszych kolarzy polskich zaprosiła ich do siebie, urządzając popołudniu zawody kolarskie na torze.

Odbyły się cztery biegi, których wyniki były następujące:

bieg dystansowy (25 okrążeń): I — Rurański (Ruch), II — Wyglenda — (Stadion Chorzów), III — Duda (Kraków);

bieg australijski rozstawny: I Napierała (Warszawa), II — Michalak — (W), III Wandor (Kraków), IV Duda (Kr.), V — Wawrzycki (Unia).

bieg amerykański parami: I Michalak — Napierała, II Rurański — Wyglenda, o jedno okrążenie w tyle; III — Walaszek — Mierzejewski, IV — Wawrzycki — Ociepka;

bieg pocieszenia: Ahnert (Stadion), Krzysztofczyk (Unia), Moczyński — (W).

Zainteresowanie zawodami duże.



KONKURSY MODELI LATAJĄCYCH

W Łucku odbyły się II okręgowe zawody modeli latających, zorganizowane przez młodzież szkolną. Na zdjęciu naszym start modelu kat. „C“ o konstrukcji rekordowej.

Unia -- KT Swiętochłowice 7:6
Tenisowe mistrzostwa kl. A

Wczoraj został rozegrany na kortach Unii mecz tenisowy z cyklu rozgrywek drużynowych o mistrzostwo klasy A Śl. OZŁT między KT Świętochłowice i miejscową Unią. Po b. emocjonujących i ciężkich rozgrywkach zasłużone zwycięstwo w stosunku 7:6 odniosła Unia.

Gry stały na dość wysokim poziomie i dostarczyły zebranej publiczności sporo zadowolenia. U gości na plan pierwszy wysunęli się: Puchałka i Pinkusfeldowa, natomiast u gospodarzy wyróżnił się Knapp, który w ładnym stylu pokonał niespodziewanie pierwszą rakietę Świętochłowic, Sikorę oraz młodziutki Brodzisz, który stoczył zaciętą, pełną dramatycznych momentów z doskonałym juniorem Śmieszkiem.

Wyniki techniczne poszczególnych gier są następujące (gospodarze na pierwszym miejscu). **Singel panów:** Mrokowski — Szeffer, 6:3, 6:4, Mikołajewski — Kreuzberger 3:6, 0:6, Knapp — Sikora 6:1, 6:6, Walicki — Puchałka 6:4, 6:4, Kossade — Sawojski 6:2, 6:3, Brodzisz — Śmieszek 6:4, 1:6, 11:9.

Singel pań: Walicka — Pinkusfeldowa 2:6, 4:6, Halińska — Seidlowa 6:2, 1:6, 2:6.

Gry mieszane: Walicka, Mrokowski — Pinkusfeldowa, Sikora 6:2, 8:6, 2:6, Halińska, Koszade — Seidlowa, Szefler 7:5, 0:6, 6:8.

Gry podwójne panów: Walicki, Mrokowski — Kreuzberger, Sawojski 6:2, 6:3. Najlepszy debel Unii odniósł zdecydowane zwycięstwo nad przeciwnikami. Mikołajewski, Knapp — Szefler, Puchałka 6:1, 10:8. Koszade, Brodzisz — Sikora, Śmieszek 6:2, 4:6, 9:7.

Organizacja zawodów sprawna.

Zakończenie rozgrywek
O MISTRZOSTWO KL. A ZAGŁĘBIA DĄBR.

Wczoraj zakończone zostały definitywnie rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo kl. A. Zagłębia Dąbrowskiego.

W Będzinie Sarmacja pokonała Unię sosnowiecką w stosunku 2:1.

W Niwce AKS. wygrał z Brynicą czeladzką 2:0 (0:0) Bramki strzelili: Nogaj i Fajkiś I.

Z powodu nieprzybycia rezerwy Brynicy, gospodarze wygrali walkowerem 3:0.

Dzięki odniesionemu wczoraj zwycięstwu oraz porażce Brynicy czeladzkiej Sarmacja utrzymała się na trzecim miejscu.

Ku uwadze
WĘDKARZY - SPORTOWCÓW

Zarząd sportowego Tow. wędkarskiego w Dąbrowie Górn., podaje do wiadomości swym członkom i sympatykom sportu wędkarskiego, że nadeszły już legitymacje członkowskie z Centrali Związku sportowych Towarzystw wędkarskich w Warszawie, na mocy których można otrzymać za ulgową opłatą kartę wędkarską w starostwie.

Zgłoszenia po legitymacje, jak i zapisy nowych członków przyjmują: w Dąbrowie pp. prezes Jan Greger, ul. Kościuszki 2 i skarbnik — Albert Ulewicz, ul. Okrzei 1; w Sosnowcu: wiceprezes — pł Al. Rene, Huta Milowice oraz w Zawierciu: p. wiceskarbnik — L. Kuśmierski (skład aparatów radiowych). Opłaty od nowowstępujących członków wynoszą: zł. 5 wpisowe i zł. 2 składka miesięczna łącznie z prenumeratą pisma Związkowego „Wiadomości Wędkarskie“.

Zarząd podaje również do wiadomości sympatyków sportu wędkarskiego, że dzierżawi obwód rybacki nr. 1 rzeki Czarnej Przemszy i Mitręgi z ich dopływami w obrębie gmin: Kromołów, Rokitno Szlacheckie, Poręba, Siewierz i Mierzęcice, powiatu Zawierciańskiego, które rok rocznie są zarybiane i chronione przez strażników rybackich. W roku bieżącym tereny te zostały zarybione ikrą szczupaka w ilości około 30000 tysięcy sztuki i narybkiem węgorza w ilości około 5000 sztuk.

T. S. SOSNOWIEC — Z. S. NIWKA 3:1 (1:0).

Mecz o mistrzostwo kl. B rozegrano w Niwce. Bramki dla Sosnowca zdobyli Dziśmiak 2 i Marzec 1. Sędziował p. Małecki dobrze. T. S. Sosnowiec grał z rezerwowym bramkarzem.

POTĘGA WIEDZY

Meyer został przejechany przez auto.

— Czy mąż mój żyje? — zwraca się pani Meyer do lekarza.

— Nie! — pada odpowiedź.

Meyer podnosi się na posłaniu;

— Nie, żyję jeszcze!

— Nie sprzeczaj się! — woła pani Meyer — pan doktór wie lepiej od ciebie!

GUY DE TERAMOND.

REKINY

63)

— Pokażże się, matko! Tak dawno się nie widziałem!

Weszli do domu. Albert rozejrzał się po pokoju i oświadczył:

— Widzę, że tu się nic nie zmieniło. Wszystko jest na dawnym miejscu.

Wtedy dopiero Anna zwróciła uwagę na obecność malca, który w milczeniu czekał u boku Janiny Kacprzakówny.

Stara Kaszubka powiodła pytającym spojrzeniem od syna do chłopca.

Albert wybuchnął głośnym śmiechem:

— Rzeczywiście, zupełnie o nim zapomniałem!

Wziął chłopca za ramię tkliwym ruchem i popchnął go w stronę matki, objaśniając:

— Przywiozłem ci malca, który razem z nami odbył całą wyprawę rybacką. Nazywa się Antoś; schował się w składzie węgla na naszym kutrze, czego omal życiem nie przypłacił. Wygląda teraz nieszczególnie, bo wyprawa była zbyt ciężka dla niego. Pracował jak dorosły mężczyzna i zasłużył sobie na dobry odpoczynek. Musi podreperować się trochę i sił nabrać.

Oczy Antosia błyszczały z radości. Na roztkliwione spojrzenie starej Anny odpowiedział spojrzeniem, pełnym wdzięczności i zaufania.

Marynarz ciągnął dalej:

— Pomyślałem sobie, że mały mógłby pozostać tymczasem u nas, dopóki nie będziemy wiedzieli, co się z nim ostatecznie stanie, bo to znów jest cała historia...

W taki to sposób siostrzeniec Dirka zainstalował się u Anny Kerikowej, i zawarł ściślejszy sojusz z Janinką Kacprzakówną...

Natychmiast po powrocie do domu Trzeba było bowiem zadecydować Albert zawiadomił matkę o innej jeszcze wizycie. Lada dzień bowiem miał ich odwiedzić Zanzi, jego towarzysz wyprawy.

Nieszczęśnik o zniekształconej twarzy przywiązał się szczerze do Alberta, i miał wiele uczucia dla Antosia, wspólnego pupila.

— Przyjadę odwiedzić was któregoś dnia — oświadczył na pożegnanie.

Zanzi nigdy nie mówił o sobie, o swojej przeszłości ani o nieszczęściu, które spowodowało jego straszliwe okaleczenie. Mówił tylko:

— Gdy pracowałem na kopalni, nastąpił wybuch, który mnie tak urządził.

Z intuicją, właściwą ludziom prostym, Albert wyczuwał, że w życiu przyjaciela istniała jakaś groźna tajemnica.

Gdy Zanzi obiecywał coś, zawsze słowa dotrzymywał, Albert był więc pewien, że go odwiedzi, że nie wyjedzie bez pożegnania, nie zastanowiwszy się nad losem małego pupila.

coś ostatecznego w sprawie Antosia. Ponieważ wiedzieli, że cała przyszłość chłopca zależy jedynie od tego wuja, który tak kategorycznie sprzeciwił się jego powołaniu, a którego adresu nie znali, napisali do Karfów z prośbą, aby zechcieli zawiadomić go o miejscu pobytu Antosia i jego losie.

Zanzi sam ułożył treść listu i podyktował go Albertowi. I tym razem młody Kaszub miał możność przekonać się że jego przyjaciel z pewnością należy do wyższej klasy społecznej, niż ta, w której obecnie się obraca. Jeśli ktoś bowiem z tak wielką łatwością układa skomplikowane zdania, musiał kiedyś chyba mieć inne zajęcie, niż łowienie śledzi i wydobywanie węgla z szybu!

Od czasu wysłania listu minęły dwa tygodnie, a tajemniczy wuj Antosia nie dawał znaku życia.

— Mam wrażenie, że on sam tutaj przyjedzie — mówił chłopiec. — Wuj lubi jeździć, bo do Okaywił też często przyjeżdżał!

(D. c. n.).

Piękna uroczystość na Saturnie

Poświęcenie Ogrodu Jordanowskiego

Wczoraj na Saturnie odbyła się piękna uroczystość poświęcenia wzorowo urządzonego ogródka Jordanowskiego na terenie parku saturnowskiego.

Ogródek ten, jak już donosiliśmy, urządziło Tow. Saturn. Inicjatorem urządzenia ogródka był naczelny dyrektor Tow. Saturn inż. J. Przedpełski.

Gosparkę parku objęły organizacje: Tow. górniczo - przemysłowe „Saturn", Komitet koordynacyjny Związków b. wojskowych w Czeladzi: Zw. legionistów, Zw. b. ochotników A.P., Zw. powstańców śląskich, POW. placówka Czeladź, Zw. podoficerów rez., Zw. rezerwistów, Zw. strzelecki, Centralny Zw. górników, Narodowa organizacja kobiet na Saturnie, Koło górników kopalni Saturn, Ochotn. straż pożarna, Dom ludowy T-wo gimnastyczne „Sokół", CKS., Polski Czerwony Krzyż, oddział Saturn, Koło przyjaciół harcerstwa na Saturnie i Klub urzędników T-wa Saturn.

Rano wszystkie miejscowe organizacje ze sztandarami zebrały się na boisku w parku saturnowskim, skąd z orkiestrami górniczymi wyruszono do kaplicy kopalnianej na nabożeństwo.

Na uroczystość tę przybyli: p. wojewoda kielecki dr. Dziadosz w towarzystwie starosty powiatowego **p. Boxy** prezes Sądu okręgowego w Sosnowcu sędzia **Kurkowski, prokurator Krychowski, dyr. inż. St. Gadomski, dyrektor Ubezpieczalni Społ. „p. Cholewicki,** prezes Izby przemysłowo - handlowej poseł **Sowiński,** prezydent Sosnowca poseł **Kaczkowski,** prezydent Będzina **mgr. Izydorczyk,** wiceprezydent Almstaedt oraz przedstawiciele sfer przemysłowych i organizacyj z Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska.

P. wojewoda powitał stojące na ulicy przed kaplicą organizacje. W kaplicy zajęli miejsca przedstawiciele władz z p. wojewodą, poczty sztandarowe organizacyj, zaproszeni goście, dyrekcja Tow. Saturn. Organizacje biorące udział w uroczystości ustawiły się przed kaplicą.

Nabożeństwo odprawił ks. dziekan Pieńkowski z Siemonii, b. duszpasterz czeladzki.

Po nabożeństwie udano się pochodem do parku, gdzie nastąpiła uroczystość poświęcenia ogródka Jordanowskiego.

Poświęcenia ogródka dokonał ks. prałat Pieńkowski, który następnie wygłosił okolicznościowe przemówienie. Z kolei zabrał głos p. dyr. Przedpełski.

Na wstępie p. inż. Przedpełski powitał przedstawicieli władz z p. wojewodą dr. Dziadoszem i zaproszonych gości, dziękując za zaszczycenie uroczystości, a następnie w zwięzłym przemówieniu podkreślił ważność odpowiednie go wychowania fizycznego młodzieży i rolę ogródków Jordanowskich.

Po przemówieniu jedna z dziewczynek wygłosiła piękny wiersz okolicznościowy oraz wręczyła dyr. Przedpełskiemu bukiet kwiatów, dziękując jednocześnie za urządzenie ogródka. Kwiaty p. dyr. Przedpełski złożył przed statuą Matki Boskiej, ustawioną na terenie ogródka.

Z kolei p. wojewoda z otoczeniem zwiedził ogródek.

Na zakończenie odbyła się defilada barwnie ubranej dziatwy przedszkoli. Dziatwa wręczyła p. dyr. Przedpełskiemu wiele kwiecia.

Po zakończeniu uroczystości związanych z poświęceniem Ogródka na strzelnicy Zw. strzeleckiego, który w Czeladzi obchodził wczoraj 10-lecie swego istnienia, przedstawiciele władz oddali honorowe strzały.

W uroczystości wczorajszej wzięli również liczny udział mieszkańcy kolonii Saturn i Czeladzi.

Poświęcony wczoraj, a oddany już przed paru dniami do użytku Ogródek Jordanowski przedstawia się bardzo okazale i będzie istnym rajem dla dzieci. Na terenie ogródka znajdują się hala do leżakowania, efektowna weranda, obok której jest umywalnia, pokój lekarski, biuro samorządu ogródka itp.

Ogród wyposażony jest poza tym w 4 huśtawki, pijalnię, brodziankę, 4 zjeżdżalnie, 2 metalowe przeplotnie, trapez, drabiny szwedzkie, kółka, koło-bieg i in.

Dzieci, które będą korzystać z dobrodziejstw ogrókda Jordanowskiego mają zapewnioną również doskonałą opiekę. Tow. Saturn bowiem zaangażowało 4 instruktorki instruktora sportowo-gimnastycznego oraz trzech dozorców.

Położony w malowniczym ustroniu ogródek Jordanowski i zaopatrzony w liczne urządzenia do zabaw i gimnastyki daje dzieciom możność godziwej rozrywki i zaprawy fizycznej już od najmłodszych lat.

Oby piękny przykład Tow. Saturn znalazł jaknajliczniejszych naśladowców w naszym Zagłębiu.

BYWA RÓŻNIE...

Nie pamiętam dobrze kto — bodaj czy nie Szekspir — powiedział niegdyś: „W życiu bywa różnie..."

Ten i ów hipochondryk mógłby zauważyć, że jeżeliby nic więcej nie powiedział, to nie zostałby sławnym Szekspirem. Skoro jednak wgłębimy się nieco w to powiedzenie, to przyjdziemy niewątpliwie do wniosku, że jak zawsze, tak i tym razem genialny pisarz wypowiedział uwagę bardzo mądrą.

Bo zważmy tylko: czy rzeczywiście w życiu nie jest tak, że po fali niepowodzeń i zawodów, po kryzysie, który — zdawało się zniweczy wszelki nasz dorobek, przychodzi, czasami nawet nagle i niespodziewanie, okres pomyślny. Zjawisko to zaobserwować możemy nie tylko w życiu zbiorowym, jak na przykład teraz, gdy wydźwignęliśmy się z dna przesilenia gospodarczego, ale i w życiu jednostek.

I cała mądrość życiowa polega właśnie na tym, by w chwilach ciężkich nie opuszczać rąk, zaś w momencie dobrej „passy", która nawiedza od czasu do czasu największych nawet „pechowców", umieć wyzyskać sprzyjającą koniunkturę.

A że nigdy nie wiemy, kiedy skończy się zła „passa", a zacznie dobra i odwrotnie, zrobimy najmądrzej, gdy się zawsze zabezpieczać będziemy przed wszelkimi ewentualnościami, na jakie możemy być narażeni.

Takim zabezpieczeniem będzie oczywiście przede wszystkim, gra na Loterii klasowej i dlatego, każdy, kto umie myśleć nie tylko o chwili bieżącej, ale i przyszłości, pośpieszy niezwłocznie do kolektury i zaopatrzy się w los do pierwszej klasy trzydziestej dziewiątej Loterii.

Ciągnienie rozpoczyna się 22 czerwca. Główna wygrana, w wysokości stu tysięcy złotych wylosowana będzie 26 tegoż miesiąca.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

14 Czerwiec

Poniedziałek

Bazylego w. b. d. K., Anast.
Słowlański: Przedzimira bł.
Słońca wsch. 3.14, zach. 19.58.
Księżyca w. 10.8, zach. 23.8.

HISTORIA PODAJE:

1768 Kapitulacja Pułaskiego po bohat. obronie w klasztorze berdyczowskim.
1793 Otwarcie ostatniego Sejmu polskiego w Grodnie.
1800 Napoleon zwycięża Austriaków pod Marengo.
1807 Bitwa Napoleona pod Frydlandem.

PRZYSŁOWIA:

Czerwiec, gdy zagrzmi, gdzie zorze zachodzą
Ryby się znacznie i obficie rodzą.

AFORYZMY:

Chcesz godnie trzymać berło krytyki
w prawicy,
Szukaj ziarna i w plewach, nie plewy
w pszenicy.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: Kochany łobuz.
PALACE: „Ewa".
EDEN: „Zabiłem".

„Dzień Spółdzielczości"

Wczoraj spółdzielcy Zagłębia Dąbr. obchodzili uroczyście „Dzień spółdzielczości".

W innych miejscowościach odbyły się nabożeństwa oraz okolicznościowe akademie przy licznym udziale spółdzielców.

× **EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI** złożyli następujący słuchacze Wydziału mechanicznego, kursu IVa Śląskich Technicznych Zakładów naukowych w Katowicach: Ataman Jan, Benclowicz Jakub, Błasiak Michał, Dryżał Mieczysław, Ficek Alojzy, Głowacki Stanisław Greśko Józef, Halik Tadeusz, Józewicz Stefan, Kijas Józef, Konieczny Józef, Londner Izrael, Markiewicz Józef, Mendrala Bolesław, Niedzielski Włodzimierz, Nowakowski Leon, Pawlikowski Bolesław, Pieczka Donat, Rozmus Jerzy, Wiercioch Maksymilian, Wolff Jerzy.

Wybór nowego zarządu

ZPOK. W BĘDZINIE

W ostatnich dniach odbyło się walne zebranie Zrzesz. Powiat. ZPOK w Będzinie w lokalu przedszkola przy udziale 59 członkiń. Przewodniczyła przewodnicząca Zrzesz. wojew. p. Kucowa.

Po złożeniu ogólnego sprawozdania z działalności ZPOK i z poszczególnych referatów, komisja rewizyjna odczytała protokuł z dokonanej rewizji, prosząc walne zebranie o udzielenie absolutorium zarządowi. Po udzieleniu absolutorium i dłuższym przemówieniu — przewodniczącej Zrzesz. wojew. przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszły następujące osoby: przewodnicząca p. Kosibowicz Maria, wiceprzewodnicząca i ref. wychowania polit.-obywat. p. Żmijewska Adela, wiceprzewodnicząca i ref. spraw kobiecych p. dr. Lisowska Maria, sekretarka p. Narbutt Janina, skarbniczka p. Kwapisz Józefa, ref. opieki nad matką i dzieckiem p. Wąsowa F., ref. dochodów niestałych p. Machajska Helena, ref. prasowy p. Gałązkówna Zofia, członek zarządu p. Bargiełowa, zastępczyni p. Morawcowa, komisja rewizyjna pp.: Krzyżanowska Zofia, Remieszkówna Teresa, Ciesielska, zastępczynie pp.: dr. Murzynowska i Senderowa.

× **MALOWANIE W NIEDZIELĘ.** — Wczoraj popołudniu przed domem nr. 15 przy ul. Kołłątaja w Sosnowcu jakiś malarz żyd malował ogrodzenie kwietników. Widok pracującego w niedzielę malarza żydowskiego wywołał oburzenie wśród przechodniów i mieszkańców pobliskich domów chrześcijan.

× **ECHA WYPADKU W HUCIE MILOWICE.** W związku z wczorajszą wiadomością o ataku, jakiemu uległ podczas pracy wskutek gorąca Kowal huty Milowice, Lisowski, wyjaśniają nam, że Lisowski nie był przewieziony w kaftanie bezpieczeństwa do zakładu dla nerwowo-chorych, lecz po zrobieniu mu zastrzyku w ambulatorium przewieziono go do domu. Lisowski wczoraj czuł się już normalnie.

Pociąg popularny

DO GDYNI

Staraniem zarządu Obwodu Ligi morskiej i kolonialnej w Sosnowcu uruchomiony zostaje pociąg popularny Sosnowiec — Gdynia i z powrotem, który odejdzie z Sosnowca 26 bm. o godz. 13.40 a przyjedzie do Gdyni w dniu 27 bm. o godz. 3.36. Powrót nastąpi w dniu 29 bm. o godz. 11.16.

Pociągiem tym odjedzie wycieczka członków Ligi oddziałów „Huty Milowice", „Huty Katarzyna", „Renard", „Twa Sosnowieckiego".

Dalsze zgłoszenia przyjmuje zarząd Obwodu indywidualnie i zbiorowo do dnia 20 bm. Miejsca w pociągu numerowane. Koszt udziału w wycieczce wynosi zł. 21.50, w tym przejazd koleją, całodzienna podróż po morzu okrętem, zwiedzanie portów motorówkami i nocleg, opieka lekarska. Każdy uczestnik otrzymuje osobne łóżko z pościelą w Hotelu Emigracyjnym.

Zamalowane szyldy

W BĘDZINIE

W nocy z ub. soboty na niedzielę — nieznani sprawcy zamalowali smołą szyldy sklepów żydowskich w Będzinie na ulicach Małachowskiego Modrzejowskiej i Kołłątaja.

Ofiara kąpieli

W ub. sobotę w godzinach po południowych 49-letni Jan Nowak, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Dębowej 49, pasąc konie na Dębowej Górze postanowił użyć kąpieli w jednym ze stawów, t. z. „podsypie".

Podczas kąpieli Nowak doznał kurczu mięśni i poszedł na dno.

Zawiadomiona o wypadku straż pożarna przybyła na miejsce i po dwugodzinnych poszukiwaniach wydobyła zwłoki Nowaka, które przewieziono następnie do kostnicy.

PROGRAM RADIOWY

„TRÓJGŁOS O RZEMIOŚLE ŚLUSARSKIM"

W cyklu audycyj „Od warsztatu do warsztatu", poświęconych życiu rzemiosła polskiego, jego świetnej przeszłości i zagadnieniom dnia bieżącego, nadaje Polskie Radio audycję, poświęconą rzemiosłu ślusarskiemu. Będzie to „Trójgłos o sprawach ślusarskich", którym zabiorą głos wybitni przedstawiciele tego rzemiosła, starszy Cechu p. Jan Mexa, p. Franciszek Wolski i p. Ludwik Śliwiński. Audycja zostanie nadana na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia w nadchodzący poniedziałek dn. 14 bm. o godz. 12.40.

PONIEDZIAŁEK, 14 CZERWCA 1937 R

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna 6.03 Muzyka poranna (płyty) 6.18 Gimnastyka 6.38 Muzyka 7.10 Muzyka 7.15 Audycja dla poborowych 7.35 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 11.30 Audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.15 Wiadomości bieżące 12.20 Życie kulturalne Śląska 12.25 Muzyka (płyty) 12.40 „Od warsztatu do warsztatu": audycja poświęcona rzemiosłu ślusarskiemu 13.00 Koncert życzeń 13.15—14.30 Muzyka lekka i taneczna (płyty) 15.30 „Poradnik sportowy dla robotników przemysłu ciężkiego" 15.43 Wiadomości giełdowe 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Najnowsze wynalazki: „U profesora „Milion atmosfer" — pogadanka dra Feliksa Burdeckiego dla dzieci starszych 16.15 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Tria Rozgłośni Katowickiej 16.45 „500 lat polskiej gościnności" — felieton Stanisława Wasylewskiego (Poznań) 17.00 Koncert Chóru Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia" 17.25 Dwufortepianowa muzyka francuska w wyk. Zofii Kerntopf-Romaszkowej i Ireny Niemczewskiej 17.50 „Cieszynianka" — pogadanka przyrodnicza — 18.00 „Ogrodnik śląski": „Kaktusy i tłustosze" — pogadanka 18.15 Muzyka z płyt 18.45 Wiadomości sportowe 18.50 Pogadanka aktualna 19.00 Audycja strzelecka 19.40 „Pływanie — potrzebą życia codziennego" — pogadanka sportowa 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 Koncert rozrywkowy Wykonawcy: Mała Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego Ilary Didur-Załuska — śpiew Stefan Witas — śpiew 21.45 „Ta trzecia" — humoreska Henryka Sienkiewicza 22.00 Koncert wieczorny w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego.

Rozkład jazdy

POCIĄGÓW OSOBOWYCH
OBOWIĄZUJĄCY OD 22 MAJA 1937 ROKU

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z Warszawy: 5,33, 7,34, posp. 12,02, 16,35, posp. 21,45, Mte 22,40.
z Dęblina: 1,18.
z Dąbrowy: r8.38, r10.10
z Radomia: 11,29.
z Kazimierza: 7,29, 12,28, 17,12, 19,45, 21,30.
z Rabsztyna: B21,20.
z Częstochowy: 9,43, 13,11, 18,10, 20,17, 23,31.
z Tunelu: 8,16, 19,31.
ze Strzemieszyc: A4,40, C5,02, 6,08, r7,16, 14,05 r18,55, przez Kazimierz 7,29.
z Ząbkowic: 6,58, 9,07, 12,33 r14,26, 15,17, 17,22 20,54.
z Zawiercia: r10,46, 22,10.
z Charsznicy: 15,44.
z Skarżyska: Mt r21,20.
z Katowic: 0,11, 3,20 r513, 5,50, 6,15, r Mte 6,43, r Mt 6,54, 7,11, 7,43, posp. 8,21, D8,37 9.39, 10,20, 11,08 r12,06, 12,46, 13,45, 14.14 15.00, r15,29, 15,51, 16,07, 16.45, 17,30, 18,22 posp. 18.50, 19,10 r19,59, 21,02, 21,52, 22,35 23,15.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do Warszawy: 0.19, r Mte 6.44, posp. 8.22, 11,10, 12.49, posp. 18.51.
do Dęblina: 16,12.
do Dąbrowy: r5,16, r7,32, D8,00.
do Kielc: 3,25.
do Kazimierza: 8.41, 14.45, 17.35, 20,30 23.40
do Częstochowy: 5.52, 7.18, 15.02, 16.47, 21.05
do Tunelu: 6.18, 14,17, 22.39
do Strzemieszyc: 10.22, r15.35, 17,33, r20.00, 21.55, przez Kazimierz 23.40
do Ząbkowic: 7.48, 9.41, r12.05, 13.47, 15.555, 18.26, 23,17
do Zawiercia: 19,12
do Skarżyska: r Mt 6.56
do Katowic: 1.26, A4.42, C5.04, 5.40, 6.10, 7.00, r7.21, 7,58, 8.18, 9.10, 9.46 r10,18, r10.30, 11.33, posp. 12.03, 12.36, 13.15, 14.05, r14.28 15,19, 15,46, 16,56, 17.24, 18.12, r15.57, 19,34, 20.20, 20.56, r Mt 21.22, B21.22 posp. 21.47, 22.12, r Mt 22.41, 23.36

A — kursuje w niedziele i święta od 6.VI do 5.IX 37 r. i od 19.XII 37 r. do 27.II 38 r.

B — kursuje w niedziele i święta od 20.VI do 5.IX 37 r. z Rabsztyna, w którym to czasie MT ze Skarżyska do Katowic o godz. 21.20—21.22 nie kursuje.

C — kursuje codziennie, a od 6.VI do 5.IX 37 r. i od 19.XII 37 r. do 27.II 38 r. tylko w dni robocze.

D — kursuje w dni robocze do Dąbrowy Górn., a w dni świąteczne od 20.VI do 5.IX do Rabsztyna.

r — kursuje w dni robocze.

Roślina radości i smutku

Gaje mirtowe w starożytnej Grecji

Mirt, to powszechnie znana roślina mieszkaniowa, lubiana przede wszystkim przez niewiasty i panny na wydaniu, które z cieniutkich gałązek wiją sobie ślubne wianki lub upiększają welony. Mirtu używają też do ozdoby szat pośmiertnych zmarłych dziewcząt i chłopców. Roślina ta zatem towarzyszy rodzinie w chwili najbardziej uroczystej, radosnej i smutnej.

Mirty, są to rośliny drzewiaste, posiadające piękne, błyszczące i drobniutkie listki. Nie znoszą one zasuszenia i zbytniej ciepłoty powyżej 15 stopni Celsj., bowiem wtedy silnie cierpią od mszyc, tarczyków i czerwonych pająków. W zimie bardzo mało je podlewamy, używając aby tylko nie wysuszyć w doniczce ziemi.

Mirty powinno się przesadzać co 3 lata zawsze w marcu i kwietniu. U starszych mirtów (8—10-letnich) wskazanym jest cokolwiek skracać długie gałązki.

Mirty bardzo łatwo rozmnażają się z sadzonek, zanurzonych w wodzie w której dość szybko się zakorzeniają. Zakorzenione sadzonki mirtu sadzimy do malutkich doniczek. Gdy rośliny wyrosną 30—40 cm. wysokości, wówczas ścinamy im wierzchołek, ażeby wywołać ich rozgałęzienie.

Mirt rośnie dziko w Europie połd., Azji i Afryce. Sławne były gaje mirtowe w starożytnej Grecji. W dzikim stanie dochodzi mirt od 2 do 4 i pół mtr. wysokości. Jest to drzewko bardzo miłej powierzchowności gęsto okryte gładkimi podłużnymi i połyskującymi listkami ciemno-zielonymi, osadzonymi na krótkich ogonkach; kwiatki drobne wyrastają od czerwca aż do jesieni; jagódki czarne, wielkości grochu. Owoce zawierają olejek wonny (myrteum) o gorzko-korzennym smaku. Z jagód i liści wyrabia się przez destylację środek kosmetyczny t. zw. „wodę anielską".

U starożytnych Greków był mirt poświęcony Wenerze, a zwycięzcy w zapasach i zawodach byli wieńczeni mirtem. — W Biblii jest mirt symbolem wspaniałości Ziemi Obiecanej i Żydzi Starego Testamentu używali mirtu przy niektórych obrzędach religijnych.

Od niepamiętnych czasów zadomowił się mirt na ziemiach polskich i ruskich, wchodzących w skład dawnej Rzeczypospolitej Polskiej. Piękny zwyczaj dochował się do naszych czasów, że 19 marca, w dniu św. Józefa, dziewczyny polskie: Ślązaczki, Krakowianki, Wielkopolanki, Pomorzanki, Litwinki, Białorusinki, Wołynianki, a nawet Ukrainki w Kijowszczyźnie sadzają gałązki mirtowe pod nowe mirty.

W każdej chacie włościańskiej, gdzie tylko jest dziewucha dorastająca, natrafimy na kilka doniczek z mirtami. Wianek mirtowy u oblubienicy jest symbolem panieństwa. Mirty, muszkaty i fuksje, to najpospolitsze kwiaty wiejskie.

Kibice bridżowi

SKĄD SIĘ WZIĘŁO TO OKREŚLENIE

Wyrazy „kibic" i pochodny „kibicować" przejęte zostały z niemieckiego. Kiebitz w języku niemieckim oznacza czajkę. Jest to ptak bardzo mądry. Nie ucieka on nigdy od pasterzy, myśliwego natomiast wyczuwa na odległość i, wzbijając się w górę, wydaje jękliwy krzyk, sygnał ostrzegawczy dla innych ptaków. Stąd poszła nazwa „kibic" dla określenia ludzi którzy, zaglądając jednym partnerom w karty ostrzegają drugich, a sami nie biorą udziału w grze.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego ... tel. ...—DĄBROWA Krótka 11, tel 630.19—GRODZIEC, ... —KIELCE, Sienkiewicza 4. ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 21, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI